

POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSO Dariusz Małkiński</i>
Sędziowie:	<i>SO Mirosław Kowalewski</i> <i>SO Mirosław Krzysztof Derda (spr.)</i>
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku W. H.

z udziałem D. S., A. G. (1), A. K.

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy W. H.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach Wydział I Cywilny

z dnia 9 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt I Ns 263/12

postanawia:

1. Oddalić apelację.
2. Zasądzić od wnioskodawcy W. H. na rzecz uczestniczki postępowania D. S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II instancji.

Sygn. akt I Ca 72/13

UZASADNIENIE

W. H. wystąpił z wnioskiem o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 3 listopada 1999 roku, wydanego w sprawie sygn. akt I. Ns, 509/99 w przedmiocie stwierdzenia nabycia praw do spadku po B. G. na rzecz spadkobierczyni testamentowej D. S.. W uzasadnieniu żądania wnioskodawca wskazał, iż jest wierzycielem spadkobiercy ustawowego B. A. G., który byłby powołany do dziedziczenia po ww. spadkodawcy w wypadku uznania testamentu powołującego do spadku D. S. za nieważny. Jak podniósł przy tym wnioskodawca, testament ten sankcją nieważności istotnie dotknięty był jako że pismo z dnia 3 listopada 1999 roku stwierdzające jego treść nie określało miejsca złożenia przez spadkodawcę oświadczenia testamentowego. Jednocześnie wnioskodawca podkreślił, że nie brał udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po B. G. wobec czego nie dotyczą go ograniczenia czasowe

do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia w przedmiocie nabycia praw do spadku, wynikające z art. 679 § 1 kpc.

Uczestnicy postępowania A. G. (1) i A. K. przychylił się do wniosku w całości. Uczestnik postępowania A. G. (1) przyznał przy tym, iż jest dłużnikiem wnioskodawcy.

Uczestniczka postępowania D. S. z kolei domagała się oddalenia wniosku, negując okoliczność istnienia po stronie wnioskodawcy wiarygodności w stosunku do uczestnika postępowania A. G. (1), a co za tym idzie istnienie po stronie wnioskodawcy interesu prawnego w żądaniu zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia praw do spadku po B. G..

Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowieniem wydanym dnia 9 listopada 2012 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 263/12 oddalił wniosek i orzekł, że zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. G. zmarł w dniu 30 września 1999 roku w S., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. Zmarł on jako osoba rozwiedziona, pozostawiając po sobie dwoje dzieci: A. G. (1) i A. G. (2), obecnie K.. Wyżej wymieniony przed śmiercią sporządził testament ustny, którego treść została utrwalona na piśmie w dniu 06.10.1999 r.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 03 listopada 1999 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 509/99, Sąd Rejonowy w Suwałkach stwierdził, że spadek po B. G., zmarłym w dniu 30 września 1999 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie testamentu ustnego z dnia 28 września 1999 roku nabyła w całości D. S.. W postępowaniu powyższym, jako zainteresowani, udział brali: konkubina zmarłego i jednocześnie jego spadkobierczyni testamentowa D. S. oraz dzieci zmarłego i jednocześnie jego spadkobiercy ustawowi A. G. (1) i A. G. (2), obecnie K..

Dnia 29.09.2009 r. A. G. (1) wystąpił do Sądu Rejonowego w Suwałkach z wnioskiem o zmianę postanowienia tegoż Sądu z dnia 03 listopada 1999 roku w sprawie sygn. akt I Ns 509/99 stwierdzającego nabycie praw do spadku po B. G.. W uzasadnieniu wniosku powołał się przy tym na okoliczność pozyskania informacji świadczących o nieważności testamentu ustnego z dnia 28 września 1999 r. Informacje te dotyczyły po pierwsze niezamieszczenia w oświadczeniu poświadczającym treść rozrządzenia na wypadek śmierci dokonanego przez B. G. adnotacji o miejscu złożenia tegoż rozrządzenia, a po drugie – braku podstaw do przyjęcia, iż sporządzając testament ustny spadkodawca nie znajdował się w stanie uzasadniającym obawę rychłej śmierci.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 15 września 2010 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 568/09 Sąd Rejonowy w Suwałkach żądanie zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 3 listopada 1999 roku, wydanego w sprawie sygn. akt I. Ns, 509/99 w przedmiocie stwierdzenia nabycia praw do spadku po B. G. zgłoszone przez A. G. (1) oddalił.

A. G. (1) i W. H. są przyjaciółmi od czasu studiów, które odbywali wspólnie na Politechnice B. w B., na kierunku ochrona środowiska w systemie dziennym. W okresie studenckim kontakty ich były bardzo częste, obecnie – z uwagi na zamieszkiwanie w dość odległych miejscowościach oraz obowiązki zawodowe i rodzinne – są natomiast rzadsze, ale w dalszym ciągu nacechowane serdecznością. W trakcie studiów (...) pozostawał na utrzymaniu swoich rodziców. A. G. (1), którego rodzice byli rozwiedzeni, korzystał natomiast ze wsparcia finansowego tak matki jak i ojca. Mniej więcej w połowie studiów, w latach 1996-1997, A. G. (1) postanowił rozpocząć własną działalność gospodarczą w zakresie fotografii. Jako że sprzęt niezbędny na uruchomienie takiej działalności był kosztowny zwrócił się do swego ojca B. G. o pomoc finansową i pomoc taką uzyskał w postaci kwoty 5.000,00 zł. Ostatecznie jednak działalności takiej A. G. (1) nie zarejestrował, a jedynie nieformalnie, wśród znajomych, świadczył usługi z zakresu fotografii.

Sąd wskazał, iż zgodnie z dyspozycją art. 679 § 1 zd. pierwsze kpc dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. W myśl § 2 tego przepisu wniosek takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany. Normę tego ostatniego przepisu należy odczytywać łącznie z art. 510 § 1 kpc, który stanowi, że zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania.

Zatem podmiot inicjujący postępowanie o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku winien wykazać w pierwszej kolejności istnienie wpływu wnioskowanego rozstrzygnięcia na jego sytuację prawną. Ciężar dowodzenia powyższych okoliczności podlega ogólnym regułom dowodowym i spoczywa na stronie wnioskującej o zmianę.

W realiach sprawy niniejszej, nie można – zdaniem Sądu – twierdzić, by wynik postępowania oddziaływał na sferę praw wnioskodawcy. Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwala bowiem wnioskować, by wnioskodawca był wierzycielem uczestnika postępowania A. G. (1).

Sąd zwrócił uwagę, że wierzytelność względem uczestnika postępowania A. G. (1) wnioskodawca wywodził z umowy pożyczki przez wyżej wymienionych – jak twierdził – zawartej. Umowa ta opiewać miała przy tym na kwotę 20.000,00 zł i pochodzić z okresu lat 1996-1997.

Zgodnie z art. 720 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być przy tym stwierdzona pismem.

Okoliczność udzielenia uczestnikowi postępowania A. G. (1) pożyczki przez wnioskodawcę była w sprawie niniejszej sporna. Jakkolwiek bowiem przyznawał ją uczestnik postępowania A. G. (1), to kwestionowała go z kolei uczestniczka postępowania D. S.. W tej sytuacji, jako że wartość przedmiotowej pożyczki przekraczała 500,00 zł, a przy tym umowa ta bezspornie nie została stwierdzona pismem, przyjąć należało, że w niniejszym postępowaniu obowiązywały ograniczenia dowodowe wynikające z treści art. 246 kpc i 74 kc. W konsekwencji, na okoliczność udzielenia pożyczki uczestnikowi postępowania A. G. (1) przez wnioskodawcę Sąd mógł i prowadził postępowanie dowodowe ze źródeł osobowych (przesłuchanie zainteresowanych) w takim zakresie, w jakim zainteresowani wyrazili na to zgodę – bądź wprost poprzez zgłoszenie określonych wniosków dowodowych, bądź w sposób dorozumiany poprzez brak sprzeciwu wobec wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę przeciwną. Podkreślenia wymaga przy tym, iż ciężar udowodnienia faktu udzielenia spornej pożyczki spoczywał w sprawie niniejszej na wnioskodawcy – zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 kc.

W ocenie Sądu żaden z przeprowadzonych w sprawie niniejszej dowodów nie dawał podstaw do stwierdzenia, że między wnioskodawcą a uczestnikiem postępowania A. G. (1) doszło do zawarcia umowy pożyczki w kwocie 20.000 zł. Zeznania wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) na okoliczność taką wskazujące ocenił Sąd bowiem jako całkowicie niewiarygodne. Do takiej oceny zeznań ww. zainteresowanych skłoniły zaś Sąd następujące przesłanki:

Przede wszystkim należało mieć na uwadze, że w okresie, w którym miało dojść do zawarcia rzekomej umowy pożyczki kwota 20.000 zł była kwota znaczącą. Dla porównania siły nabywczej takiej kwoty pieniężnej warto przywołać, że na koniec 1996 roku wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wynosiła 985,32 zł, a na koniec 1997 roku wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wynosiła 1.061,93 zł. Przy uwzględnieniu wskazanych powyżej wartości przeciętnych wynagrodzeń, zdaniem Sądu, mało prawdopodobnym jest, aby tak młoda osoba jaką był wówczas wnioskodawca, w dodatku pozostająca na utrzymaniu rodziców i studiująca w systemie dziennym, dysponowała własną kwotą 20.000,00 zł. Podkreślić przy tym należy, że nawet jeśli za prawdziwe uznać zeznania wnioskodawcy, w których podawał on, że rzeczoną sumę zdołał zarobić za granicą w okresie rocznej przerwy pomiędzy szkołą średnią a studiami, to sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że sumę tę pożyczył nonszalancko wręcz, bo bez żadnego zabezpieczenia i bez określenia terminu zwrotu, na cel bądź co bądź ryzykowny jakim jest prowadzenie działalności gospodarczej (której wnioskodawca zresztą ostatecznie nie rozpoczął). Zupełnie nieprawdopodobnym jest też (z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego), aby matka wnioskodawcy, która – jak zeznał wnioskodawca – przechowywała pieniądze rzekomo przez niego zarobione na swoim rachunku bankowym – pozwoliła mu na ich wypłatę z przeznaczeniem na pożyczkę dla kolegi rozpoczynającego działalność gospodarczą (a nie na przykład ciężko chorego czy z innych przyczyn znajdującego się w trudnej pozycji majątkowej) w sytuacji, gdy utrzymywała wnioskodawcę i ponosiła koszty jego studiów.

Zeznania wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) w zakresie okoliczności mających uzasadnić interes prawny wnioskodawcy w sprawie niniejszej nie wytrzymują też oceny pod względem arytmetycznym. Przy założeniu pożyczki w kwocie 20.000 zł udzielonej 01.01.1998 r. a podlegającej zwrotowi 01.01.2012 r., kwotę długu wraz z odsetkami ustawowymi określić należałoby na poziomie ok. 67.700 zł. Gdyby zatem uczestnik postępowania A. G. (1) rzeczywiście w latach 1996-97 pożyczył pieniądze od wnioskodawcy, a następnie miał te pieniądze zwrócić z odsetkami ustawowymi (jak zeznawali zgodnie wnioskodawca i tenże uczestnik postępowania), to w chwili obecnej - po pomniejszeniu zwróconej rzekomo wnioskodawcy na poczet pożyczki kwoty 8.000 zł - byłby on dłużny wnioskodawcy kwotę przekraczającą 60.000 zł, a nie jak twierdzą ww. zainteresowani - około 21.000 zł. Nawet gdyby przyjąć odsetki na poziomie inflacji to kwota pożyczki (po naliczeniu oprocentowania) winna ulec podwojeniu, co po rzekomej spłacie części (8.000,00 zł), wskazywałoby na istnienie długu w wysokości powyżej 30.000,00 zł.

Wiarygodność zeznań wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) w części dotyczącej zawarcia umowy pożyczki podważa też zdaniem Sądu to, iż - jak przyznał sam uczestnik postępowania A. G. (1) - w razie potrzeby korzystał z bezzwrotnego finansowego wsparcia ojca - B. G., w tym również na zakup sprzętu fotograficznego (na ten cel uzyskał od ojca - za pośrednictwem uczestniczki postępowania D. S. - kwotę 5.000 zł). W tej sytuacji rodzi się pytanie, po co uczestnik postępowania A. G. (1) o pożyczkę zwracał się do osoby obcej, a jeśli nawet już się zwrócił, to dlaczego nie poprosił ojca o pomoc w jej spłacie, zwłaszcza że - jak deklarował - na szybkiej spłacie rzekomej pożyczki bardzo mu zależało? Odpowiedź na to pytanie, zdaniem Sądu, jest jedna - pożyczki takiej po prostu nie było.

Oceniając wiarygodność zeznań wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) w części dotyczącej zawarcia umowy pożyczki nie można też abstrahować od faktu, że wyżej wymienieni - mimo upływu kilkunastu lat od daty zawarcia owej rzekomej umowy i braku zwrotu znacznej przecież (jak wskazano to wcześniej) kwoty pożyczki - w dalszym ciągu pozostają w przyjacielskich stosunkach. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że w takich razach relacje między ludźmi znacznie się pogarszają, praktycznie zawsze prowadząc do konfliktu. Nadto pożyczkodawca nie mogący uzyskać zaspokojenia najpierw dąży do uzyskania tytułu egzekucyjnego, a dopiero potem podejmuje czynności nakierowane na znalezienie źródeł, skąd można wyegzekwować kwotę należności.

W świetle powyższego Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) w części odnoszącej się do istnienia po stronie wnioskodawcy wierzytelności w stosunku do ww. uczestnika postępowania. W ocenie Sądu wszystkie okoliczności dotyczące rzekomej pożyczki zostały przez wyżej wymienionych zainteresowanych wykreowane na potrzeby niniejszego postępowania i przedstawione w celu obejścia przepisów prawa procesowego, a to art. 679 § 1 zd. drugie kpc. Odnotować bowiem należy, że wniosek uczestnika postępowania A. G. (1) o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po B. G. został prawomocnie oddalony w sprawie I Ns 568/09 Sądu Rejonowego w Suwałkach - jak wynika z uzasadnień sądów obu instancji i Sądu Najwyższego - właśnie z powodu ograniczeń proceduralnych zawartych w powołanym wyżej przepisie. Okoliczność rzekomego niespłacenia pożyczki przez uczestnika postępowania A. G. (1) miała, w przekonaniu Sądu, pozwolić na „wprowadzenie” wnioskodawcy do postępowania jako osoby nie biorącej udziału w poprzednich postępowaniach dotyczących stwierdzenia nabycia praw do spadku po B. G. i wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego w powyższym przedmiocie de facto na żądanie uczestnika postępowania A. G. (1) („pod przykrywką” działań innej osoby tj. wnioskodawcy).

Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że nie każda wierzytelność uzasadnia istnienie po stronie wierzyciela interesu prawnego pozwalającego na udział w sprawie. Gdyby tak było, to przy powszechności stosunków zobowiązaniowych niemal każdy podmiot mógłby wszcząć lub wziąć udział w toczącym się postępowaniu. Dlatego, zdaniem Sądu, musi to być taka wierzytelność, dla której zaspokojenia jest potrzebne uzyskanie rozstrzygnięcia, jakiego wierzyciel się domaga bądź też powinna to być taka sytuacja, kiedy rozstrzygnięcie takowe wpływa na obniżenie stopnia prawdopodobieństwa zaspokojenia roszczenia. W niniejszej sprawie uczestnik postępowania A. G. (1) nie twierdził, że jest niewypłacalny, a wskazywał jedynie, że miał duże wydatki i z tego powodu pożyczkę zwrócił jedynie częściowo (do kwoty 8.000,00 zł). W tych okolicznościach, gdyby nawet przyjąć prawdziwość zeznań wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1) w zakresie istnienia wierzytelności, to brak jest podstaw do twierdzenia, że uczestnik postępowania A. G. (1) nie jest w stanie wygospodarować okresowo kwoty po kilka tysięcy

na spłatę długu, a wnioskodawca nie może uzyskać zaspokojenia swojego roszczenia chociażby z wynagrodzenia za pracę ww. uczestnika postępowania, bez potrzeby ingerowania w jego sprawy spadkowe.

Konkludując, w niniejszej sprawie należało podkreślić, iż wnioskodawca nie wskazał żadnych wiarygodnych dowodów na istnienie po jego stronie wierzytelności w stosunku do A. G. (1), co w konsekwencji skutkowało stwierdzeniem braku wpływu wyniku postępowania na jego sferę prawną, a co za tym idzie - oddaleniem wniosku.

Przy takiej ocenie prawnej zbędnym było dokonywanie oceny dalszych zarzutów stawianych we wniosku, a odnoszących się do ważności testamentu ustnego, na podstawie którego ustalono krąg spadkobierców B. G. w sprawie sygn. akt I Ns 263/12 Sądu Rejonowego. Stąd też oceny takiej (w tym w kontekście zeznań przesłuchanych w sprawie niniejszej świadków oraz zainteresowanych w części odnoszącej się do ważności testamentu ustnego) Sąd nie dokonywał. Z tych względów orzeczono jak w pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł wnioskodawca W. H., zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

I. Naruszenie przepisów postępowania:

a. **art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc** poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej, a przy tym mało wnikliwej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności:

- dowodu z przesłuchania wnioskodawcy i uczestnika postępowania A. G. (1), których zeznania, co do zawarcia umowy pożyczki, jej wysokości, celu jej udzielenia oraz terminu zwrotu są ze sobą spójne i wiarygodne (art. 299 kpc).
- dowodu z przesłuchania uczestniczki postępowania D. S. w charakterze strony, która potwierdziła w swoich zeznaniach, że uczestnik postępowania A. G. (1) potrzebował pieniędzy na rozpoczęcie działalności gospodarczej i w tym celu zwracał się o pomoc finansową do swojego ojca - spadkodawcy B. G. i że sama przekazywała wnioskodawcy pieniądze na ten cel (art. 299 kpc).
- dowodu z dokumentu oświadczenia uczestnika postępowania A. G. (1) z dnia 2.04.2012 roku, które nie zostało ocenione przez Sąd i którego żadna ze stron postępowania nie kwestionowała, a które potwierdza fakt zawarcia umowy pożyczki z wnioskodawcą, jej wysokość, warunki spłaty i przyczyny dla których uczestnik postępowania nie zwrócił jej wnioskodawcy,
- dowodu z zeznań świadków I. K., B. Z., Z. S., które zostały przez Sąd pominięte, a z których wynika, że po stronie spadkodawcy nie istniała obawa rychłej śmierci oraz że nie mieli wiedzy, iż zostali oni przywołani do miejsca zamieszkania spadkodawcy celem złożenia oświadczenia woli na wypadek śmierci,
- dowodów znajdujących się w aktach sprawy sygn. akt I Ns 568/09 tj. stenogramu rozmowy przeprowadzonej między uczestnikiem postępowania A. G. (1) a jednym ze świadków testamentu I. K., zapisu rozmowy między uczestnikiem postępowania A. G. (1) a jednym ze świadków testamentu I. K. na płycie, protokołu rozprawy z dnia 24.02.2010 roku, dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy, która nie uzasadniała skorzystania przez niego ze szczególnej formy testamentu, które zostały przez Sąd I instancji pominięte.

b. **art. 679 § 2 kpc w zw. z art. 510 § 1 kpc** poprzez przyjęcie, że nie każda wierzytelność uzasadnia istnienie po stronie wierzyciela interesu prawnego pozwalającego na udział w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że wnioskodawca nie ma interesu prawnego do wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie.

c. art. 229 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc poprzez nieuwzględnienie przyznania przez uczestnika postępowania A. G. (1) faktu zaciągnięcia u wnioskodawcy pożyczki, terminu jej zaciągnięcia, celu na jaki zostały przeznaczone środki z pożyczki, sposobu i terminu jej zwrotu oraz przyczyn dla których uczestnik postępowania zaciągnął ją u wnioskodawcy, które to przyznanie nie budziło wątpliwości, a co w konsekwencji doprowadziło do niewzięcia przez Sąd I instancji pod uwagę istotnej okoliczności istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy

d. art. 679 § 2 kpc w zw. z art. 670 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc poprzez bezzasadne przyjęcie, że zbędnym było dokonywanie oceny zarzutów stawianych we wniosku, a odnoszących się do ważności testamentu ustnego na podstawie, którego ustalono krąg spadkobierców B. G., co doprowadziło do naruszenia obowiązku badania przez Sąd z urzędu, kto jest spadkobiercą oraz przesłanek ważności testamentu, w konsekwencji do niewyjaśniania i niewzięcia przez Sąd I instancji pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy oraz dowodów istniejących w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym do nierozpoznania istoty sprawy.

e. **art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc** poprzez lakoniczne wskazanie w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, dla których dowody z zeznań świadków nie zostały uwzględnione i obdarzone wiarygodnością, a pozostałe dowody zostały pominięte, a ponadto bezcelowe stawianie w uzasadnieniu postanowienia pytań, które z urzędu mogły być zadane przez Sąd stronom w trakcie postępowania, na które na etapie sporządzania uzasadnienia Sąd sam udziela odpowiedzi, bez oparcia się na zgromadzonym materiale dowodowym oraz stanie faktycznym sprawy.

II. Naruszenie prawa materialnego:

a. **art. 1025 § 1 kc** poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że wnioskodawca nie ma interesu prawnego do wszczęcia i prowadzenia postępowania o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

b. **art. 720 § 2 kc w zw. z art. 74 § 1 kc** poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że niezachowanie wymaganej formy zawarcia umowy pożyczki powinno skutkować ograniczeniami dowodowymi określonymi w art. 74 § 1 kc w sytuacji gdy wymienione tym przepisem ograniczenia dowodowe nie znajdują zastosowania w razie wystąpienia przesłanek wymienionych w art. 74 § 2 k.c. (strony wyraziły na to zgodę).

c. **art. 720 § 1 kc w zw. z art. 6 kc** poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie wykazał istnienia po jego stronie wierzytelności wynikającej z zawartej z uczestnikiem postępowania A. G. (1) umowy pożyczki.

d. **art. 952 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 6 kc** poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło Sąd do braku uznania, że:

- wnioskodawca wykazał, iż nie było spełnionych przesłanek do sporządzenia przez spadkodawcę uczestników postępowania A. G. (1) i A. K. testamentu szczególnego, w szczególności obawy rychłej śmierci po stronie spadkodawcy,
- oświadczenie spisane przez świadków testamentu ustnego nie zawiera miejsca jego złożenia, co powoduje że testament ustny jest nieważny oraz
- osoby uczestniczące w spotkaniu u zmarłego B. G. nie wiedziały, że zostały przywołane w roli świadków testamentu ustnego, a poza tym nie zostały przywołane przez samego spadkodawcę, a jego konkubinę - uczestniczkę postępowania D. S..

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 3 listopada 1999 roku w sprawie sygn. akt I Ns 509/99 o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym B. G. i zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w sprawie.

Uczestnik postępowania A. G. (1) w odpowiedzi na apelację wniósł o jej uwzględnienie.

Uczestniczka postępowania D. S. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację wnioskodawcy należy uznać za niezasadną.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaferowanego przez zainteresowanych materiału dowodowego.

Słusznie więc Sąd Rejonowy przyjął, iż wnioskodawca nie wykazał interesu prawnego, a przez to legitymacji do tego, by jego wniosek o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku został merytorycznie rozpoznany.

Sąd I instancji dokonywał oceny materiału dowodnego jedynie w części obejmującej legitymację wnioskodawcy, badał więc interes wnioskodawcy w wytoczeniu takiego wniosku i na tym się skoncentrował. Sąd uznał, iż dokonywanie oceny dowodów tzw. merytorycznych, czyli dotyczących ważności rozporządzenia testamentowego, które zostały przeprowadzone w przedmiotowej sprawie, a także w sprawie wcześniejszej tzn. I Ns 568/09 nie było celowe z uwagi na niewykazanie interesu prawnego przez wnioskodawcę. Zatem wszystkie zarzuty skarżącego, a dotyczące oceny dowodów tzw. merytorycznych uznać należy za chybione i nie mające w istocie związku ze skarżonym rozstrzygnięciem.

Stąd też uznać należy za trafne stanowisko Sądu I instancji, że w pierwszej kolejności należało zająć się kwestią legitymacji wnioskodawcy.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności). Sąd Rejonowy właśnie w ten sposób dokonał analizy dowodów dopuszczonych w sprawie i wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, których w żaden sposób złożona apelacja nie podważyła.

Podkreślenia bowiem wymaga, iż wnioskodawca nie wykazał z całą pewnością, że łączyła go ze spadkobiercą ustawowym zmarłego- A. G. (1) umowa pożyczki. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji jest kompletna i nie budzi wątpliwości. Sąd odniósł się do twierdzeń dwóch stron „umowy pożyczki”, przeanalizował także dowód z przesłuchania uczestniczki postępowania D. S.. Poczynione ustalenia pozostają zgodne z treścią zebranego materiału dowodnego. Sąd bowiem wyraźnie wskazał, którym dowodom dał wiarę, które uznał za wątpliwe i przygotowane na potrzeby niniejszego postępowania. Zatem rozumowaniu Sądu nie sposób zarzucić braku logiki i konsekwencji.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 kpc, w szczególności przez dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego. Sąd I instancji analizował większość dowodów zgromadzonych w toku postępowania z pominięciem materiałów dowodowych, które odnosiły się do treści testamentu i jego ważności, uznając iż jest to kwestia wtórna- byłoby to istotne tylko w przypadku uznania, że wnioskodawcy przysługuje legitymacja do złożenia przedmiotowego wniosku. Natomiast te dowody, które Sąd omówił i się do nich odniósł były związane z legitymacją wnioskodawcy i zostały one ocenione w sposób prawidłowy. Nie można stwierdzić,

że doszło do pominięcia dowodów w tym zakresie, ani wybiórczej ich oceny. Analiza dokonana przez Sąd I instancji jest odmienna od tej prezentowanej przez wnioskodawcę.

Podkreślenia wymaga, że zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż udzielenie pożyczki w tak znacznej kwocie, nawet w sytuacji gdy mamy do czynienia z osobami pozostającymi w przyjaźni nie odbywa się bez zachowania jakiegokolwiek formy pisemnej. Jest to także istotne w kontekście faktu, że wnioskodawca nie wskazał dokładnej wartości wierzytelności. Sporządzili wprawdzie oni jakiś dokument, z którego miałyby wynikać, że nastąpiło uznanie długu, ale wysokość tej wierzytelności w dalszym ciągu jest określona w znaczącym przybliżeniu. Sąd I instancji przeprowadzał rozważania matematyczne, ale ich znaczenie nie jest aż tak wielkie przy rozliczaniu tej kwestii, zwłaszcza że wnioskodawca przeprowadzał własne wyliczenia, z których miałyby wynikać, że rzeczywiście wysokość tej wierzytelności, jest taka, jak ją określono we wniosku. Sąd I instancji być może w swych rozważaniach matematycznych popełnił pewne uchybienia, ale w ocenie Sądu II instancji okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii.

Wnioskodawca podnosił, iż Sąd powinien wziąć pod uwagę przyznanie przez uczestnika postępowania, że do zawarcia umowy doszło i Sąd jest takim uznaniem związany. Nie można się z tym zgodzić. Każde oświadczenie złożone przed Sądem podlega ocenie. Sąd bierze bowiem pod uwagę nie tylko samą treść oświadczenia, ale i kontekst jego złożenia i konsekwencje, jakie mogą z tego wyniknąć dla poszczególnych członków obrotu prawnego. Dlatego też Sąd do przyznania przez uczestnika postępowania A. G. (1), że do zawarcia umowy pożyczki doszło, odniósł się z dużą rezerwą. Miał przy tym na uwadze, że wcześniej sam uczestnik postępowania starał się wzruszyć prawomocne postanowienie Sądu w przedmiocie nabycia spadku i używał także podobnych „merytorycznych” argumentów. W istocie więc w okolicznościach niniejszej sprawy uznać można, że to przyznanie może być złożone w celu obejścia przepisów dotyczących prekluzji określonej w art. 679 kpc.

Także kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego nie znajduje uzasadnienia.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że wierzyciel spadkobiercy jest legitymowany do wstąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku. Takie poglądy wyrażał SN w kilku orzeczeniach, wynikają one także ze stanowiska prezentowanego w doktrynie. I tego stanowiska Sąd podważyć nie może. Jednak uznać należy, iż nie każda wierzytelność uzasadnia wystąpienie z takim wnioskiem. Sąd I instancji stanął na stanowisku, kwestionowanym przez skarżącego, że ta wierzytelność musi być istotna, bowiem samo istnienie wierzytelności nie daje podstawy do przyjęcia, iż jest to wystarczającą podstawą do wystąpienia z takim wnioskiem. I ten podgląd Sąd II instancji akceptuje. Sąd I instancji sformułował dość rygorystyczny pogląd w tej materii, ale pozostaje on w głównym nurcie orzeczniczym Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2000 r. wydanym w sprawie sygn. akt IV CKN 470/00 wskazał, że zakres pojęcia użytego w art. 1025 kc "osoby mającej interes do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku" pokrywa się z zakresem "zainteresowanego" z art. 679 § 2 kpc, który może zgłosić wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia w tym przedmiocie. Przyznanie zbyt szerokiego kręgowi osób uprawnienia do składania wniosków o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku pociągałoby za sobą dopuszczenie do ingerowania w układy rodzinno-osobiste i majątkowe osób trzecich - obcych, bez należytego usprawiedliwienia w kategoriach obiektywnego interesu. Takie uprawnienie procesowe służy w obecnym stanie prawnym prokuratorowi, jako strażnikowi porządku prawnego.

Sąd Najwyższy stwierdził, że należy analizować każdy rodzaj wierzytelności i jej znaczenie dla porządku prawnego. Nie można bowiem uznać, że każda wierzytelność nawet taka kilkuzłotowa uzasadnia wzruszenie prawomocnego orzeczenia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku- i ingerowanie w czyjeś prawa osobisto- majątkowe. W tym kontekście zauważenia wymaga, iż wnioskodawca argumentował, iż istnieje bliżej nieokreślone prawdopodobieństwo braku zaspokojenia tej wierzytelności, którą posiada wobec jednego ze spadkobierców ustawowych. Wnioskodawca nawet nie starał się wykazać, jaki jest status majątkowy spadkobiercy ustawowego, czy istnieje rzeczywista groźba braku niezaspokojenia tej wierzytelności. A więc ten interes rzeczywisty nie został wykazany.

Słusznie uznał Sąd I instancji, że trzeba było wykazać w tym postępowaniu jakiekolwiek zagrożenie tego interesu. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w poprzednim postępowaniu (I Ns 568/09) pojawił się wierzyciel, który wskazywał, że ma wierzycielność wobec tego samego spadkobiercy ustawowego, ale tamten wierzyciel w trakcie postępowania tych argumentów nie wysuwał, przedstawiał potwierdzoną w ten sposób wierzycielność, na złożenie jednak skargi kasacyjnej się nie zdecydował. Należy więc zauważyć, iż Sąd I instancji prawidłowo uznał, że jest to próba ominięcia prekluzji, do jakiej doszło w przypadku spadkobiercy ustawowego A. G. (1), próba wprowadzenia podmiotu, który taką prekluzją nie byłby objęty, i któremu przysługiwałby wszystkie zarzuty takie jak uczestnikowi. Wnioskodawca w niniejszej sprawie W. H. nie był uczestnikiem ani postępowania o stwierdzenie nabycia spadku ani postępowania o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku z 2009 r. Rzeczywiście stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy, że taki podmiot który nie był uczestnikiem, nie jest objęty prekluzją i może zgłaszać wszystkie wnioski dowodowe w tym zakresie.

Podsumowując, wskazać należy, że Sąd I instancji słusznie uznał, że należało się skoncentrować na legitymacji wnioskodawcy wobec braku interesu prawnego w złożeniu takiego wniosku, ocena dowodów merytorycznych, odnoszących się do ważności testamentu, była zbędna. Stąd też Sądowi I instancji nie sposób zarzucić naruszenia art. 679 § 2 kpc w zw. z art. 670 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc.

Pozostałe zarzuty są nieistotne. Skarżący zarzucał Sądowi I instancji stawianie pytań w uzasadnieniu, a nie zadania ich w toku rozprawy. Pytania stawiane w uzasadnieniu są w istocie formą stylistyczną. Są to takie pytania które dotyczą elementów materiału dowodnego i elementów oceny prawnej i pojawiają się one właśnie w takiej formie. Zainteresowani mogli tego rodzaju pytania formułować w toku rozprawy. Z takimi też zagadnieniami Sąd się musiał zmierzyć rozstrzygając tę sprawę.

Także zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znajdują uzasadnienia.

Zarzut naruszenia art. 1025 kc został omówiony w części uzasadnienia dotyczącej legitymacji wnioskodawcy do złożenia wniosku, nie ma więc potrzeby powielania argumentów przytoczonych wyżej.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut apelacyjny -powołania się na ograniczenia dowodowe w postępowaniu nieprocesowym a wynikające z art. 74 kc. Jest to pogląd, który wyraził Sąd I instancji i dopowiada ona prawu. Ograniczenia z art. 74 kc mają charakter ogólny, a więc nie ograniczają się jedynie tylko do sporów między uczestnikami tej czynności. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał, że prowadzenie dowodów z przesłuchania stron na okoliczność istnienia czynności prawnej i jej treści, jest możliwe tylko w takim zakresie, w jakim nie sprzeciwiają się temu zainteresowani i z tym podglądem należy się zgodzić. Istnieją rozbieżności między postępowaniem nieprocesowym i procesowym. Zakresem żądania w postępowaniu nieprocesowym sąd nie jest związany. W sprawach o stwierdzenie nabycia spadku sąd ma obowiązek ustalić istnienie treści testamentu i podejmować te dziania w szerszym zakresie, nie jest związany z tymi konkretnymi żądaniami zainteresowanych, w szczególności co do osoby spadkobiercy czy też sposobu nabycia spadku. A jeśli chodzi o ograniczenie z art. 74 kc to w ocenie Sądu znajduje ono zastosowanie w sprawie niniejszej. Jak wskazują komentatorzy wyłączenie z art. 74 kc ma charakter ogólny, to znaczy że nie ogranicza się tylko do sporów między uczestnikami tej czynności (por. Komentarz do kodeksu cywilnego, Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002 s. 274).

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego sprowadzają się w istocie do dokonania oceny ważności testamentu, a więc okoliczności, którymi się Sąd w toku niniejszego postępowania nie zajmował, wobec nie wykazania przez wnioskodawcę interesu prawnego do złożenia przedmiotowego wniosku.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Stąd też na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, apelacja wnioskodawcy jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

W przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 kpc kpc w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności...(Dz. U. Nr 163 poz. 1349 z późn. zm).

MD/ar